

**JEZUS:** O czym byś chciał pisać moje dziecko?

**CYPRIAN:** O spowiedzi z całego życia i jakie to ma znaczenie dla człowieka, dla duszy? [...] I jak taka spowiedź ma się do Prześwietlenia Sumień.

**JEZUS:** Taka spowiedź (z całego życia) ma duże znaczenie w tym jak Pan spojrzysz na Twoje grzechy w czasie Prześwietlenia Sumień, czy nawet w wyniku prawdziwej śmierci, jeśli by taka nastąpiła.

Jeśli jest to spowiedź uczciwa i szczerą, taka do której się wcześniej przygotowujesz, to spojrzenie to jest znacznie łaskawsze. Każdy powinien ją odbyć i nie zwlekać. Jednakże, gdyby powziął taką decyzję po przeczytaniu tych słów niech przygotuje się intensywnie choć kilka dni, a najlepiej kilka tygodni. Codziennie spisując swoje grzechy:

Brak posłuszeństwa Bogu, niewierność.

Trwanie w grzechu, zwłaszcza nałogowym.

Grzechy przeciw Bogu, bliźnim, ojczyźnie.

Lekceważenie miejsc świętych, świętych wizerunków.

Odrzucanie dobrych natchnień.

Brak wdzięczności Bogu.

Brak współczucia dla Chrystusa i Jego męki.

Milczenie wobec obrażania Boga i związanych rzeczy świętych.

Niechęć do wzywania Boga, Matki Bożej, Anioła Stróża i Świętych na pomoc.

Brak uszanowania Przenajświętszego Sakramentu, także przez nie przyklęknięcie przed ołtarzem bądź przyklęknięcie niedbałe.

Niechęć do adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

Brak wiary w prawdziwą obecność z ciałem i duchem Jezusa Chrystusa w chlebie eucharystycznym.

Nienabożne przyjmowanie Komunii Świętej. Uśmiechy czy nawiązywanie kontaktu wzrokowego ze znajomymi, gdy wracasz do ławki. Zajmowanie się wtedy sobą przed powrotem i w ławce.

Świątokradztwo.

Brak zawierzenia Bogu.

Brak pragnienia Nieba.

Brak troski o dusze czyścicowe, zwłaszcza zmarłych rodziców i osób najbliższych.

Brak pogłębiania wiedzy religijnej, zwłaszcza w ostatnich czasach niemal powszechnej dostępności internetu.

Brak chęci odwiedzania miejsc świętych, gdy są na to środki a wydawanie je na inne zbędne rzeczy.

Brak jałmużny w czasie Wielkiego Postu, pokuty i umartwienia.

Brak powstrzymywania się od alkoholu w Adwencie i Wielkim Poście.

Niewspieranie dobrych dzieł religijnych i dobrych pod względem etycznym poprzez zakup książki, płyty, filmu, podczas gdy środki finansowe wydaje się na inne zbędne rzeczy.

Brak modlitwy (czy choćby przeżegnania się) przed posiłkami.

Jedzenie mięsa w piątek.

Brak uczestnictwa w nabożeństwach. Uciekanie, 'urywanie się' z procesji, zwłaszcza Bożego Ciała.

Niechęć do śpiewania w kościele. Niezabieranie ze sobą książeczek i nieotwieranie ich, także wtedy, gdy słowa pieśni wyświetlane są na tablicy.

Nieodmawianie pacierza rano, wieczorem lub nienabożnie.

Nieodmawianie modlitw dodatkowych, Litanii, w tym do Serca Jezusowego i do Matki Najświętszej (Loretańskiej).

Brak czytania Pisma Świętego lub czytanie krótkich fragmentów przy nie przeczytaniem całym, a zwłaszcza Nowego Testamentu. Lekceważenie Apokalipsy i pomijanie jej.

Pobożność na pokaz. Hojność na pokaz.

Profanacja, w tym Hostii, profanacja innych sakramentów.

Brak należytego duchowego odprawiania pogrzebu, także brak takiej dyspozycji na ślubie (chodzi o akt ślubu w kościele).

Chęć prześlizgnięcia się do Nieba. Żartobliwy nawet wybór piekła, „*bo tam są ciekawi ludzie, a w Niebie nie*”, zwłaszcza przy mówieniu tego do innych.

Niedziękowanie Bogu za wygodne życie. Niedziękowanie Bogu za godziwe warunki życia, za ciepło w domu, odzież, obuwie, jedzenie i inne potrzebne rzeczy. Niedziękowanie Bogu za zdrowie, dary duchowe i materialne.

Zaniedbywanie przez tak zwane imprezy nabożeństw i zwłaszcza mszy w niedzielę.

Posiłek tuż przed Komunią Świętą lub w czasie poniżej jednej godziny.

Brak wiary w zbawczą moc Chrystusa.

Równanie religii. Wstydzanie się swojej wiary katolickiej, naśmiewanie się ze swojej wiary. Słuchanie chętnie dociekań czy otwartych wypowiedzi podważających wiarę katolicką.

Wiara w reinkarnację. Wiara w kosmitów jako stworzycieli lub współstworzycieli człowieka.

Uznanie wiary ludów pierwotnych za coś lepszego od chrześcijaństwa.

Upadanie przed bożkami tego świata.

Traktowanie modlitwy, mszy, nabożeństw jako zła koniecznego.

Brak starań o kościoł. Skąpienie pieniędzy na tacę, ofiarę na ogrzewanie, kwiaty i inne, jeśli żyje się na takiej stopie jak większość pracujących.

Brak modlitwy o misje, brak takiej pomocy. Brak modlitwy za dzieła Boże, za chrześcijan cierpiących, za ofiary wojny, powodzi, pożogi.

Okultyzm, zabobon, magia, różdżkarstwo, szukanie kontaktu z ciemnymi mocami, nawiązywanie takiego kontaktu, trwanie w takim kontakcie.

Zaniechania, rezygnacji z dobrego. Brak walki o dobro, uleganie złym podszeptom.

Złe wybory życiowe.

Brak chęci naprawienia wyrządzonego zła, nienaprawienie go bądź przerwanie tego naprawienia.

Niechęć trwania w dobru. Niewytrwałość w dobrym.

Lenistwo, także na polu religijnym, letniość, ospałość.

Łakomstwo, dogadzanie sobie w potrawach i napojach.

Kochanie swych wad.

Gniew, chętnie unoszenie się gniewem, hodowanie go i zacierzawienie.

Zawiść, także ta od dziecka, gdy zazdrościłeś jeszcze zabawek.

Kradzieże.

Brak dbania o siebie, ale i przesadne dbanie o siebie.

Brak chęci walczenia z nałogami nikotynizmu i innych.

Alkoholizm i grzechy związane. Namawianie do alkoholu i do innych używek.

Narkotyki.

Sybarytyzm [czyli wygodny tryb życia] czy pociąg do niego i chęć prowadzenia takiego stylu życia. Pragnienie luksusu. Korzystanie z luksusowych przybytków kosztem innych rzeczy, w tym rodziny.

Nieposzanowanie mienia własnego i cudzego.

Nieumiarkowanie w słowie, gadatliwość.

Chciwość.

Nadmierny pedantyzm.

Niedbanie o zdrowie (wedle sił i możliwości, w tym finansowych).

Nieszanowanie siebie i innych, w różnych sytuacjach.

Dekadencja. Minimalizm.

Nałóg bezproduktywnego lub szkodliwego spędzania czasu przy komputerze i/lub internecie.

Chęć posiadania.

Brak walki z myślami samobójczymi, niechęcią do życia poprzez zwracanie się do Boga.

Brak pokory we wszystkim.

Brak oszczędności przy ubóstwie.

Marnotrawstwo, ospałość, gnuśność.

Słuchanie siebie i tylko siebie. Nieszukanie dobrej rady w Bogu, Piśmie Świętym bądź ludzi Bożych, jeśli takich w swojej bliskości mamy.

Brak poszanowania dla rodziców.

Brak należytej miłości i szacunku dla bliskich.

Brak starań o należyte wychowanie chrześcijańskie swoich dzieci.

Brak starań o uświęcenie męża, żony.

Zdradzanie męża/żony.

Chęć wykorzystywania seksualnego córki, syna (rzadziej) i inne tego typu grzechy.

Zawiść, szkodenie drugiemu człowiekowi, brak miłosierdzia.

Narażanie siebie i innych. Nieostrożna jazda samochodem.

Sycenie się scenami okrucieństwa i pełnymi sadyzmu w filmach. Stosowania ich (w wyobraźni zwykle) do swoich bliźnich.

Morderstwo. Szkodenie ciała bliźniego i swojemu.

Szkodenie duszy bliźniego.

Nienapominanie bliźniego wobec grzechu czy zaniedbania.

Kłótniwość. Niechęć do wybaczenia. Brak wybaczenia.

Dbanie tylko o bliskich i miłość do nich, przy uważaniu reszty ludzi za swoich wrogów.

Dbanie o obojętne i przesadne wydawanie pieniędzy dlatego, że sąsiad wybudował to a to, lub wykonał nowe drogie ogrodzenie, itp.

Niechęć do pożyczania bliźnim.

Nieumiarkowanie w słowie, gadatliwość, obmawianie bliźnich, złośliwość w słowie, przemądrzałość, wyśmiewanie się z innych. Dotykanie ich bolesnych miejsc słowem: duchowych, fizycznych, w tym szczególnie kalectwa.

Nieudzielenie pomocy osobie kalekiej, starszej, słabej, dziecku.

Brak poszanowania dla rzeczy osobistych bliźnich oraz ich godnych, godziwych przyzwyczajzeń.

Zazdrosczenie bliźnim łask.

Zachwyty nad sobą, narcyzm, adoracja własnego ciała.

Pokazywanie innym obrzydliwości. Upodobanie w rzeczach przykrych dla oka i ucha.

Epatowanie innych hałaśliwą muzyką. Nieograniczanie się z hałasem.

Niedzielenie się z bliźnimi dobrem, w tym duchowym.

Traktowanie ludzi jako głupszych od siebie. Pogardzanie ludźmi. Lubienie wszystkiego co oddala od drugiego człowieka. Izolowanie się od drugich dla samego izolowania.

Unikanie należnych świadczeń i opłat na rzecz bliskich, bądź innych godziwych.

Surowy osąd o ludziach. Brak szukania w nich dobra.

Wyzyskiwanie pracowników.

Akceptowanie rzeczy niedobrych dla człowieka, jak krwawe przewroty, rewolucje.

Celowe zajmowanie własną osobą uwagi. Celowe zwracanie na siebie uwagi, chęć bycia duszą towarzystwa, 'gaszenie innych'. Popisywanie się własną mądrością.

Lekceważenie własnych zasług i osiągnięć na drodze świętości.

Używanie prezerwatyw, środków poronnych, innej antykoncepcji.

Dbanie o własną przyjemność seksualną, a nie współmałżonka.

Konkubinat, zwłaszcza przy możliwości zawarcia ślubu kościelnego i inne formy współżycia przed ślubem.

Bicie dzieci w przypadku, gdy łączy się to z zaspokajaniem własnych potrzeb, chęci dominacji lub złości.

Wychwalanie własnych dzieci przy niedostrzeganiu innych.

Rozwydrzanie własnych dzieci, brak wpajania im szacunku do wszystkiego co szacunku wymaga, w tym do starszych i nauczycieli. Nieodpowiednie rozmowy prowadzone przy dzieciach. Pikantne żarty.

Wyuzdanie erotyczne, także w aktach małżeńskich. Zmuszanie współmałżonka do tego czego nie chce w akcie małżeńskim, bądź nakłanianie.

Szukanie podniet w małżeństwie dodatkowo poza współmałżonkiem, zwłaszcza poprzez płacenie za nie, także pod pretekstem udoskonalenia życia małżeńskiego.

Unikanie seksu małżeńskiego. Wymawianie się tutaj.

Nieczystość małżeńska, nieczystość inna.

Nieczystość przy niezbędnej higienie ciała bądź czynnościach fizjologicznych.

Wchodzenie w internetowe miejsca okładane klątwami, zwłaszcza pornografię, gdy się wie, że takie klątwy tam są (choć niewidoczne).

Pornografia i erotyka we wszelkiej formie drukowanej, czytanej, oglądanej od czasów, kiedy pamiętasz.

Homoseksualizm - praktykowany, w myślach, filmach, zdjęciach, itp. Biseksualizm.

Gwałt, masturbacja, chęć gwałtu seksualnego. Oglądanie tego typu rzeczy i napawanie się nimi (także w filmach fabularnych emitowanych w 'normalnych' telewizjach).

Wszelkie nieczystości seksualne i związane z nią grzechy, zwłaszcza od czasów I Komunii, ale i od kiedy pamiętasz.

Wszelkie zbrocenia i perwersje seksualne oraz akceptowanie ich. Jednakże i chęć surowego karania ich bez oparcia się o Boże prawo. Szukanie tu sposobu tylko w działaniu ludzkim, a nie wypełnianiu Bożego prawa.

Zanieczyszczanie środowiska, wysypywanie śmieci do lasu.

Niedbanie należyte o zwierzęta domowe lub w gospodarstwie.

Nieograniczanie cierpienia zwierząt przy uboju.

Brak miłości do zwierząt.

Brak szacunku do przyrody jako Bożego dzieła i miejsca, w którym żyje człowiek.

Wiara w to, że zwierzęta są równe ludziom.

Nierozpoczynanie orki i zbiorów znakiem krzyża (przynajmniej).

Marnowanie plonów, palenie zboża. Nieuprawianie ziemi, zostawianie odłogiem.

Palenie szkodliwych chemicznie substancji, gdy wiemy, że takie są.

Wyrzucanie pustych opakowań po pracach rolniczych na polach, drogach, w pobliskich zagajnikach, itp.

Brak karcenia dzieci wtedy, gdy jest to wymagane.

Zbytni rygor w domu, także wobec współmałżonka.

Niedbanie o dom. Niedbanie o odzienie i obuwie.

Niechęć do posiadania dziecka. Traktowanie ciąży [zajścia w ciążę] jako zła koniecznego bądź dopustu Bożego.

Brak odpowiedniego podejścia do rzeczy seksualnych: przesadna wstydlivość lub przeciwnie zbyt otwarte mówienie o wszystkim. Brak umiaru.

Niechęć do wykonywania całościowo posiłku w domu, a kupowanie gotowych półproduktów bądź gotowych obiadów itp. w sytuacji, gdy czas i warunki na to pozwalają i w czasie uzyskanym dzięki temu bezproduktywne siedzenie przed telewizorem.

Podglądanie, także jako dziecko i w okresie dojrzewania.

Prostytucja, prostytutka 'okazyjna'.

Nieczystość przedmałżeńska, uczynkowa, myślna – jej formy (jakie?)

Kopulacja ze zwierzętami i inne zaspokajanie się ze zwierzętami.

Niegodziwe podniety wzrokowe i słuchowe.

Chęć zadawania tortur i lubieżne myśli połączone z zadawaniem cierpienia.

Szukanie literatury beletrystycznej, filmów, programów o odchyleniach seksualnych pod kątem podnieceń.

Szukanie podnieceń w rzeczach czystych i poświęconych Bogu.

Chęć odbycia stosunku seksualnego bądź innej nieczystości z zakonnicy, księdzem - dążenie do tego, sam czyn.

Brak poszanowania dla intymności. Naturyzm, obnażanie się. Przywiązanie do nagości.

Żałowanie, że się nie grzeszyło (zwykle chodzi o „kobiety, wino, śpiew”).

Zaorywanie pola drugim, zaorywanie dróg.

W porze kwitnienia opryskiwanie przed zachodem słońca.

Zbytne eksploatowanie ziemi poprzez przenawożenie jej i uzyskiwanie plonów poza naturą i wspomaganie jej przez człowieka.

Brak starań o dobrą jakość wytwórstwa mleczarskiego, hodowli, owoców.

Niewywiązywanie się z umów, z dostaw. Oszukiwanie na wadze we wszelkich dzisiaj odmianach.

Wysypywanie na drogi polne eternitu, szkła, gruzu.

Niepotrzebne wycinanie drzew i krzewów i niezastępowanie ich nowymi.

Akceptacja ukrytych okultystycznych symboli ma swoich produktach przy wiedzy o tym.